

Sygn. akt. I ACa 318/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie Wydział I Cywilny w składzie:

<u>Przewodniczący</u>	SSA Andrzej Palacz
Sędziowie:	SA Kazimierz Rusin SA Marek Klimczak (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Justyna Stępień

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2012 r. na rozprawie sprawy

z powództwa **B. B.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - reprezentowanemu przez Dyrektora Zakładu Karnego nr 1 we W. zastępowanego przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Przemyślu

z dnia 16 kwietnia 2012 r., sygn. akt I C 538/11

I. **oddala** apelację,

II. **zasądza** od powoda B. B. na rzecz strony pozwanej Skarbu Państwa – reprezentowanego przez Dyrektora Zakładu Karnego Nr 1 we W. i zastępowanego przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego,

III. **przyznaje** od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Przemyślu na rzecz adwokata L. K., kwotę 6.642 zł (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Przemyślu oddalił powództwo B. B. o zasądzenie od Skarbu Państwa reprezentowanego przez Dyrektora Zakładu Karnego Nr 1 we W. kwoty 700.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty, dochodzonej tytułem zadośćuczynienia za odbywanie kary pozbawienia wolności w celach przeludnionych, w niehumanitarnych i uwłaczających ludzkiej godności warunkach.

W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Okręgowy ustalił, że powód był kilkakrotnie skazany prawomocnymi wyrokami karnymi i przebywał w warunkach pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym Nr 1 we W. w okresach od dnia 26.09.1996 r. do dnia 15.05.1997 r., od dnia 21.09.1999 r. do dnia 10.08.2000 r. oraz do dnia 19.09.2000 r. do dnia 23.02.2005 r. Do sierpnia 2007 r. nie prowadzono w przedmiotowym Zakładzie Karnym ewidencji szczegółowego rozmieszczenia skazanych z uwzględnieniem liczby osób umieszczonych w jednej celi mieszkalnej. Generalnie jednak przed grudniem 2009 r. w jednostce występowało przeludnienie, na temat którego od roku 2007 przekazywano informacje do Sądu Okręgowego we Wrocławiu. W czasie pobytu powoda w tymże Zakładzie Karnym w celach mieszkalnych, tj. w pomieszczeniach zakwaterowania osadzonych, zapewniono sprzęt kwaterunkowy określony w obowiązujących w danym czasie przepisach (rozporządzeniach Ministra Sprawiedliwości w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych z dnia 17 października 2003 r. oraz 12 listopada 1998 r., a także zmienianym dwukrotnie Zarządzeniu nr 89/90/CZK Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 października 1990 r. w sprawie norm wyposażenia specjalnego jednostek organizacyjnych więziennictwa). W trakcie pobytu w Zakładzie Karnym Nr 1 we W. powód osadzony był w dziewięciu salach pięcioosobowych. W sali takiej mogło być umieszczonych do siedmiu skazanych. Powód nie skarżył się jednak wówczas na warunki panujące w celi, a w szczególności na fakt przeludnienia. W celach, w których przebywał były sanitariaty. Stan zdrowia powoda w czasie pobytu w Zakładzie Karnym był stabilny, nie korzystał ze specjalistycznego leczenia i nie skarżył się na żadne dolegliwości zdrowotne. W okresie przebywania w przedmiotowym Zakładzie Karnym powód znęcał się nad współwięźniem odbywającym karę w tej samej celi poprzez zmuszanie go do upokarzających czynności, tj. naśladowania zachowań psa, picia z podłogi czy bicia po twarzy, za co prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego Wrocław Fabryczna z dnia 15.12.2000 r. sygn. akt II K 818/00 został skazany na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności za czyn z art. 207 § 1 k.k. Będąc w Zakładzie Karnym powód narzucał swoją wolę innym współwięźniom, nie chciał by konkretne osoby siedziały z nim przy jednym stole i dokonywał samouszkodzeń – za co został ukarany karami dyscyplinarnymi.

Z dalszej części uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że powództwo zostało oddalone z uwagi na skutecznie podniesiony zarzut przedawnienia. Sąd Okręgowy argumentował, że powód opuścił Zakład Karny Nr 1 we W. w dniu 23 lutego 2005 r., pozew wniósł zaś dopiero w dniu 26 kwietnia 2011 r., choć już w chwili opuszczenia Zakładu Karnego miał poczucie wyrządzonej mu na skutek rzekomych niehumanitarnych warunków panujących w pozwanym Zakładzie Karnym szkody oraz miał poczucie naruszenia jego godności, a także wiedział kto wyrządził mu przedmiotową szkodę, a więc wiedział o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Zgodnie natomiast z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, skuteczne podniesienie zarzutu przedawnienia jest wystarczające do oddalenia powództwa bez potrzeby ustalania, czy zachodzą wszystkie inne przesłanki prawno materialne uzasadniające jego uwzględnienie, a ich badanie w takiej sytuacji staje się zbędne (uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006 r. III CZP 84/05, OSNC 2006/7-8/114 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2010 r. I CSK 653/09, niepubl.). Jak wskazał dalej Sąd Okręgowy podniesienie przez pozwanego zarzutu przedawnienia nie można uznać także za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, skoro powód wniósł pozew dopiero po ponad sześciu latach od opuszczenia Zakładu Karnego Nr 1 we W., nie było zaś żadnych leżących po stronie powoda przeszkód czy to natury zdrowotnej czy rodzinnej, dla wniesienia przez niego powództwa w terminie.

Sąd Okręgowy podkreślił następnie, że wniesione przez powoda roszczenie nie zasługuje na ochronę prawną także z przyczyn merytorycznych. Posiłkując się uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 18.10.2011 r. III CZP 25/11 mającą moc zasady prawnej oraz wyrokiem tego Sądu z dnia 27.10.2011 r. V CSK 489/10 niepubl., wskazał, że umieszczenie osoby pozbawionej wolności w celi o powierzchni przypadającej na osadzonego mniejszej niż 3 m² może stanowić wystarczającą przesłankę stwierdzenia naruszenia jej dóbr osobistych. Sam taki fakt nie przesądza jednak o zasadności roszczenia o zadośćuczynienie na podstawie art. 448 k.c., którego przyznanie zależy od wielu różnych okoliczności, w tym między innymi od długości przebywania w przeludnionej celi, uciążliwości z tym związanych, poczucie krzywdy i jego stopnia oraz od pozostałych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, które mogą kształtować poczucie krzywdy lub je osłabiać a nawet sprawiać, że w ogóle nie powstało.

Ze zgromadzonego w przedmiotowej sprawie materiału dowodowego nie wynika by okoliczność przebywania przez powoda w celi poniżej 3 m² w okresach bliżej przez powoda nie wykazanych (por. art. 110 § 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 6 grudnia 2009 r.) naruszyła jego dobro osobiste w postaci godności. Powód nie wskazał bowiem na żadne istotne dolegliwości związane z tym faktem, które mogłyby być jego udziałem, nie wykazał też by przeludnienie celi można było uznać za rażące lub długotrwałe lub by towarzyszyły mu jakieś drastyczne okoliczności. Nie ma również dowodów by powoda spotkały jakieś nieprzyjemności ze strony innych współosadzonych. Wręcz przeciwnie, jak niezbitnie wykazało przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe w czasie pobytu w Zakładzie karnym nr 1 we W. to nie powód był ofiarą niewłaściwego zachowania ze strony pracowników Służby Więziennej czy innych współwięźniów, lecz to on znęcał się nad innym osadzonym z nim w jednej celi współwięźniem poprzez jego bicie i poniżanie, za co został skazany prawomocnym wyrokiem karnym. Powód nie wykazał również, by przebywanie w przeludnionej celi wywołało u niego jakiegokolwiek negatywne skutki psychiczne lub fizyczne powodujące poczucie krzywdy. Nie zostało w końcu wykazane, by wskazywane przez powoda niedogodności w czasie odbywania kary pozbawienia wolności nosiły cechy dręczenia lub upokorzenia powoda lub by wywołały u niego negatywne skutki psychiczne lub fizyczne powodujące poczucie krzywdy. Nie ma więc podstaw do zasądzenia na rzecz powoda zadośćuczynienia w oparciu o art. 448 k.c.

W apelacji od powyższego wyroku powód podniósł zarzuty:

1. naruszenia prawa materialnego przez uznanie, iż podniesiony zarzut przedawnienia nie może być uznany za sprzeczny z zasadami współżycia społecznego, tj. art. 5 k.c. w zw. z art. 442¹ § 1 zd. 1 k.c.,
2. naruszenie prawa materialnego przez błędne zastosowanie art. 23 i 24 k.c. polegające na uznaniu, iż działanie pozwanego nie naruszył godności powoda oraz nie było bezprawne w sytuacji, gdy pozwany nie wykazał, iż zachodzą szczególne uzasadnione wypadki legitymujący Dyrektora Zakładu Karnego do umieszczenia aresztowanego w celi, w której powierzchnia na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m² jak również, iż umieszczenie powoda w celi gdzie powierzchnia przypadająca na jednego osadzonego była mniejsza od przewidzianego ustawowo minimum, nie naruszyło jego godności osobistej.

W oparciu o powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę wyroku w części oddalającej powództwo i orzekającej o kosztach procesu przez zasądzenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Ponadto wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego a z ostrożności procesowej, na wypadek oddalenia apelacji, zasądzenie na rzecz pełnomocnika powoda od Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego tytułem pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu, która nie została opłacona w całości, ani w części.

Strona pozwana w odpowiedzi na apelację powoda wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zdaniem pozwanej, przez podniesienie zarzutu przedawnienia nie doszło do naruszenia zasad współżycia społecznego bowiem zasady te nie mogą być pojmowane jako normy sprzeczne z normami prawnymi, lecz jako normy uzupełniające unormowania prawne. Moment wystąpienia przez powoda z roszczeniem majątkowym względem strony pozwanej został wybrany przez powoda i w związku z tym powinien on ponieść konsekwencje dawności uregulowanej w art. 442¹ § 1 k.c. Ponadto, według strony pozwanej, powód nie dowiódł, iż warunki penitencjarne w Zakładzie Karnym nr 1 we W. były nieodpowiednie i mogły godzić w jego dobra osobiste.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zaznaczenia na wstępie wymaga, iż skarżący nie kwestionuje ustaleń stanowiących podstawę faktyczną zaskarżonego rozstrzygnięcia. W świetle tych ustaleń oraz treści przepisu art. 442¹ § 1 zd. 1 k.c. jest rzeczą niewątpliwą, iż roszczenie

powoda uległo przedawnieniu. Nie kwestionuje tego również skarżący podnosząc jedynie, iż błędny i naruszający art. 5 k.c. jest pogląd Sądu I instancji zgodnie z którym, podniesienie przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia nie może być uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Przytoczony wyżej zarzut nie zasługiwał na uwzględnienie. Judykatura i piśmiennictwo prawnicze w kwestiach dotyczących zastosowania art. 5 k.c. na tle instytucji przedawnienia wypowiadały się dosyć często. Generalnie nie jest kwestionowany pogląd, iż kolizję między prawem do uzyskania ochrony prawnej a zasadą pewności stosunków prawnych na którą składa się między innymi instytucja przedawnienia można w pewnych wypadkach rozwiązać za pomocą art. 5 k.c. Nieuwzględnienie przez Sąd skutecznie podniesionego zarzutu przedawnienia w oparciu o konstrukcję nadużycia przez pozwanego prawa podmiotowego do obrony (art. 5 k.c.) ma jednak charakter wyjątkowy i tylko wyjątkowo można dochodzić roszczenia mimo stwierdzenia stanu przedawnienia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12.04.2011 r. VI Ca 1374/10. LEX nr 1143498). Ugruntowane w tej mierze zapatrywanie stanowi, iż stwierdzenie, czy w konkretnym przypadku zachodzi podstawa do zastosowania tego przepisu wymaga oceny całokształtu okoliczności danej sprawy. Nie wystarczy, więc odniesienie się do przesłanki nadmierności w uchybieniu terminowi przedawnienia, tym bardziej, że przesłanka ta wywodzona jest z nieobowiązującego już od 1 października 1990 r. przepisu art. 117 § 3 k.c. Jeżeli jednak uwzględni się wszystkie te okoliczności sprawy, które Sąd Okręgowy przytacza i rozważa w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w ramach oceny merytorycznej dochodzonego roszczenia, pogląd tego Sądu, iż podniesienie przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia nie narusza zasad współżycia społecznego, może być utrzymany.

Za przedstawionym wyżej stanowiskiem przemawia przede wszystkim zasada tzw. „czystych rąk”, według której nie może korzystać z art. 5 k.c. ten, kto sam narusza zasady współżycia społecznego. Na gruncie rozpoznawanej sprawy oznacza to, że nie może skutecznie powoływać się na art. 5 k.c. i nieuwzględnienie na tej podstawie zarzutu przedawnienia osoba, która wskazując w pozwie na niehumanitarne warunki odbywania kary pozbawienia wolności („przeludnienie” w celach, złe warunki sanitarne), sama czyniła te warunki niehumanitarnymi dla innych osadzonych przez ich bicie i poniżanie.

Ponadto nie bez znaczenia w ramach oceny w świetle art. 5 k.c. podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia były i inne okoliczności szeroko rozważane przez Sąd Okręgowy, w tym i to, że podczas pobytu w Zakładzie Karnym nr 1 we W. powód wielokrotnie odmawiał wyjścia na zajęcia szkolne, narzucał swoją wolę innym współwięźniom, nie chciał by konkretne osoby siedziały z nim przy jednym stole i dokonywał samouszkodzeń (por. ustalenia przyjęte ma podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku).

W tym stanie rzeczy, skoro zarzut podniesiony przez skarżącego w pkt 1 apelacji okazał się nieuzasadniony, odnośnienie się do zarzutu objętego pkt 2 tej apelacji należy uznać za bezprzedmiotowe. Zgodnie bowiem z powołaną już w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku uchwałą pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006 r. III CZP 84/05 skuteczne podniesienie zarzutu przedawnienia jest wystarczające do oddalenia powództwa bez potrzeby ustalania, czy zachodzą wszystkie inne przesłanki prawnomaterialne uzasadniające jego uwzględnienie, a ich badanie w takiej sytuacji staje się zbędne. W świetle tego co powiedziano już wyżej, podniesienie przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia okazało się skuteczne.

Z tych względów, działając na podstawie art. 385 k.p.c., apelację powoda oddalono jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w myśl przepisów art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. oraz zgodnie z § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielanej z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1348 ze zm.).